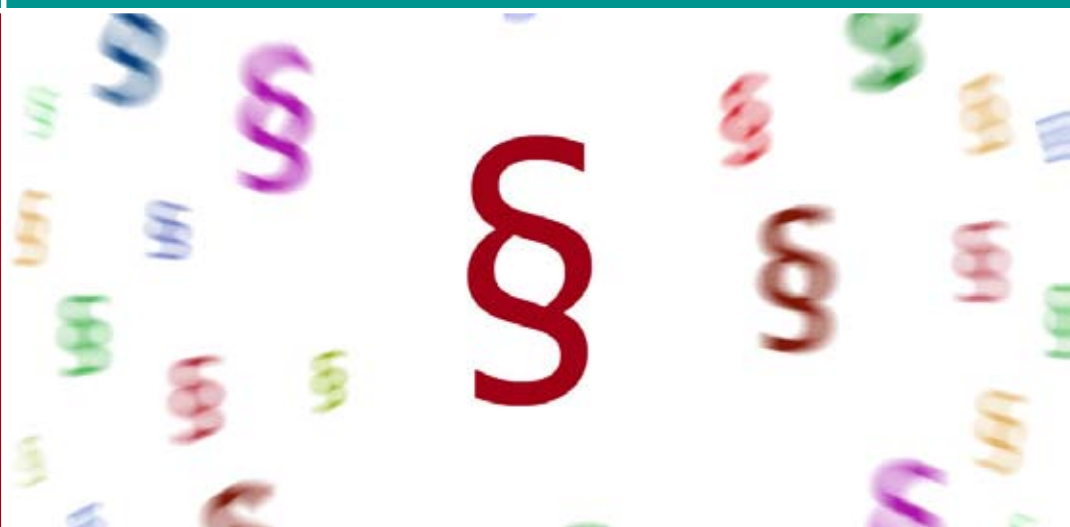



Prawne aspekty prowadzenia e-biznesu



Piotr Waglowski



Autor:
Piotr Wąglowski

Wydawca:

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP)
ul. Pańska 81/83
00-834 Warszawa

www.parp.gov.pl

Skład:
Marcin May
PARP

Wydanie I

Publikacja bezpłatna

Publikacja powstała w ramach projektu „Uruchomienie wielofunkcyjnej platformy komunikacji internetowej wspierającej realizację działań 8.1 i 8.2 PO IG”, realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Wspieramy e-biznes www.web.gov.pl

Copyright © by Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości Warszawa 2009, Wszelkie prawa zastrzeżone. Żaden fragment nie może być wykorzystywany w jakiegokolwiek formie ani przekładany na język mechaniczny bez zgody PARP.

Spis treści

1. Wstęp	4
2. Znaki towarowe	4
2.1. Prawo ochronne na znak towarowy	5
2.2. Zgłoszenie i rejestracja	6
2.3. Obrót prawem ochronnym	7
2.4 Ochrona prawa wynikająca ze znaku towarowego	7
3. Patenty na oprogramowanie	8
4. Tajemnice prawnie chronione	9
4.1. Tajemnica handlowa i tajemnica przedsiębiorstwa	9
4.2. Informacje poufne, tajemnica pracodawcy i tajemnice zawodowe	10
4.3. Poufne informacje związane z obrotem giełdowym	11
5. Wtórne wykorzystanie informacji z sektora publicznego (wzmianka)	12
6. Otwarte standardy	13
7. Problematyka domen internetowych	14

1. Wstęp

Jeśli obszarem naszych zainteresowań jest działalność gospodarcza z wykorzystaniem Internetu, to możemy rozważać świadczenie usług informacyjnych lub dostarczanie klientom produktów niemajątkowych. Nawet wówczas, gdy Internet wykorzystywać będziemy do świadczenia usługi tradycyjnych (np. Internet wykorzystamy jedynie do zdobycia kontaktów z klientem, ale usługa wykonana będzie poza Internetem, jak np. w przypadku zdobywania klientów na usługę polegającą na malowaniu mieszkań), albo, gdy nasza działalność dotyczyć będzie produktów „świata materialnego” (np. drukowanie wizytówek, haft ręczny lub komputerowy, sprzedaż książek), to również wówczas część takiej aktywności będzie związana z wykorzystaniem informacji, chociażby publikowanych na stronie internetowej (gdy będziemy pokazywać zrealizowane prace lub będziemy się chwalić wykonanymi usługami), rozsyłanych do potencjalnych klientów pocztą elektroniczną lub udostępnianych im w inny, podobny sposób.

Ludzkość przekazywała sobie informacje od zarania dziejów: wystarczy pamiętać o malowidłach, które przetrwały do naszych czasów, a które na ścianach jaskini przedstawiają sceny z polowania na mamuty. Wraz ze zmianami społecznymi i stopniowym przechodzeniem od gospodarki industrialnej, w której istotne znaczenie miał produkt rozumiany jako dobro materialne, do „gospodarki opartej na wiedzy” - coraz większego znaczenia nabiera ochrona wytworów intelektu człowieka, jego twórczej pracy. I kiedy 40 tys. lat p.n.e. doświadczony myśliwy przekazywał swoją wiedzę na temat polowania innym członkom wspólnoty plemiennej, nie przypuszczał, że jego „naskalny podręcznik” mógłby kiedyś stać się przedmiotem ochrony - dziś tego typu wytwór jest już przedmiotem zainteresowania systemów prawnych. W ostatnich latach prawo związane z ochroną praw na dobrach niematerialnych stało się przedmiotem burzliwej dyskusji. Przewiduje ono różnego rodzaju „czasowe monopole” na różnego rodzaju informacje. Czasem wymagana jest rejestracja (jak w przypadku ochrony znaków towarowych), czasem ochrona prawna przysługuje niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalnych działań uprawnionego (jak w przypadku prawa autorskiego). W tym opracowaniu omówione zostaną niektóre elementy praw własności intelektualnej.

Porozumienie w sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej (ang. TRIPS¹) wśród rodzajów praw własności intelektualnej wymienia:

- prawa autorskie i pokrewne – omówione w oddzielnym e-booku
- znaki towarowe
- oznaczenia geograficzne
- wzory przemysłowe
- patenty
- wzory masek (topografie) układów scalonych
- ochrona informacji nieujawnionej.

TRIPS wymienia również „kontrolę praktyk antykonkurencyjnych w licencjach umownych”. Przyjrzymy się bliżej niektórym z tych praw.

Obok czasowych monopolii wskazane zostaną również pewne możliwości wykorzystania zasobów informacyjnych, które zostały udostępnione ogółowi społeczeństwa albo przez samych uprawnionych (np. twórców), albo przez podmioty sektora publicznego.

2. Znaki towarowe

Problematykę ochrony znaków towarowych reguluje w Polsce ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej. Na poziomie Unii Europejskiej regulacje ujednolicające przepisy dotyczące znaków towarowych znalazły się w Rozporządzeniu Rady Ministrów WE 40/1994 o znaku towarowym Wspólnoty oraz w Pierwszej Dyrektywie Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do znaków towarowych. Międzynarodowa ochrona znaku towarowego może nastąpić na podstawie Porozumienia Madryckiego o międzynarodowej rejestracji znaków z dnia 14 kwietnia 1891 r.².

¹ ang. *The Agreement on Trade Related Aspects of Intellectual Property Rights*

² *Porozumienie to zostało zrewidowane w Brukseli dnia 14 grudnia 1900 r., w Waszyngtonie dnia 2 czerwca 1911 r., w Hadze dnia 6 listopada 1925 r., w Londynie dnia 2 czerwca 1934 r., w Nicei dnia 15 czerwca 1957 r. i w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 r. oraz zmienione dnia 2 października 1979 r. Opublikowano je w Dz. U. Nr 116 poz. 514 z 1993 r.*

2.1. Prawo ochronne na znak towarowy

Znakiem towarowym może być takie oznaczenie, które można przedstawić w sposób graficzny, ale jednocześnie oznaczenie to musi nadawać się do odróżnienia towarów jednego przedsiębiorstwa od towarów innego przedsiębiorstwa. Przepisy podają przykładowy katalog możliwych oznaczeń: znakiem towarowym może być wyraz, rysunek, ornament, kompozycja kolorystyczna, forma przestrzenna, w tym forma towaru lub opakowania, a także melodia lub inny sygnał dźwiękowy.

Nie każde oznaczenie można zarejestrować jako znak towarowy. Istotnym kryterium jest tu **odróżniający charakter** znaku, a także możliwość **graficznego przedstawienia** tego oznaczenia. Przy ocenie, czy oznaczenie ma dostateczne znamiona odróżniające, uwzględniać należy wszystkie okoliczności związane z oznaczaniem nim towarów w obrocie. Ustawa przewiduje również, że nie mają dostatecznych znamion odróżniających oznaczenia, które:

- nie nadają się do odróżniania w obrocie towarów, dla których zostały zgłoszone,
- składają się wyłącznie z elementów mogących służyć w obrocie do wskazania w szczególności rodzaju towaru, jego pochodzenia, jakości, ilości, wartości, przeznaczenia, sposobu wytwarzania, składu, funkcji lub przydatności,
- weszły do języka potocznego lub są zwyczajowo używane w uczciwych i utrwalonych praktykach handlowych.

Znak towarowy można zarejestrować w formie słownej (ochronie podlega jedynie warstwa słowna znaku), graficznej lub mieszanej, ale również dźwiękowej i przestrzennej (byle dało się takie oznaczenie przedstawić w formie graficznej; w przypadku znaków towarowych dźwiękowych formą graficzną będzie zapis nutowy).

Znaki towarowe służą do oznaczenia konkretnych towarów lub usług. Ma tu zastosowanie tzw. **zasada specjalizacji**, zgodnie z którą ochrona jest przyznawana tylko w stosunku do towarów (lub usług), w stosunku do których znak został zgłoszony (a później, w wyniku takiego zgłoszenia, zarejestrowany) oraz towarów i usług podobnych. Znaki zastrzega się w specjalnych klasach, które zostały ustalone w tzw. klasyfikacji nicejskiej³. Przykładowo - w ramach klasy 28 można rejestrować „gry i zabawki”, ale również „artykuły gimnastyczne i sportowe nieujęte w innych klasach” i „ozdoby choinkowe”, w ramach klasy 35 - usługi w zakresie „reklamy”, a w klasie 38 - „usługi telekomunikacyjne”. Jak widać, część tych klas dotyczy towarów, część zaś usług.

Ustawa przewiduje również szereg sytuacji, w których zgłaszający (osoba fizyczna lub prawna) nie będzie mógł liczyć na uzyskanie prawa ochronnego. Można tu wymienić - przykładowo - sytuacje, w których oznaczenie zostało zgłoszone w złej wierze, podobnie, jeśli oznaczenie zawiera nazwę lub skrót nazwy Rzeczypospolitej Polskiej, jeśli zawiera skróty nazw bądź symbole (takie jak herby, flagi, godła) obcych państw, organizacji międzynarodowych, a także przyjęte w obcych państwach urzędowe oznaczenia, stemple kontrolne i gwarancyjne⁴.

Można wyróżnić wiele rodzajów znaków towarowych. Znak towarowy może być indywidualny, czyli przysługiwać jednemu podmiotowi, może być też znak indywidualny, ale na który udzielono wspólne prawo pozwalające korzystać z niego jednocześnie kilku przedsiębiorcom. Można mówić o wspólnym znaku, który przysługiwać będzie organizacji powołanej do reprezentowania interesów przedsiębiorców, jak również przedsiębiorcom reprezentowanym przez taką organizację; można mówić o wspólnym znaku gwarancyjnym, który może uzyskać jedynie posiadająca osobowość prawną organizacja, która sama nie korzystając ze znaku może udzielić prawa do używania tego znaku konkretnym przedsiębiorcom w oparciu o ustalone wcześniej zasady. Są znaki powszechnie znane, znaki renomowane i znaki sławne.

Przez rejestrację znaku towarowego uzyskuje się swoisty monopol na używanie takiego oznaczenia w działalności zarobkowej lub zawodowej. Prawo wynikające z rejestracji znaku towarowego jest **ograniczone w czasie**. Czas trwania prawa ochronnego na znak towarowy wynosi 10 lat od daty zgłoszenia znaku towarowego w Urzędzie Patentowym, przy czym prawo ochronne na znak towarowy może zostać, na wniosek uprawnionego, przedłużone dla wszystkich lub części towarów, na kolejne okresy dziesięcioletnie.

Dla zachowania prawa ochronnego na znak towarowy niezbędne jest jego **rzeczywiste używanie** (w przeciwnym razie prawo ochronne może wygasnąć). Przedsiębiorca, który uzyskał prawo ochronne na znak towarowy, może takiego oznaczenia używać na różne sposoby. Używanie to może polegać np. na:

- umieszczeniu tego znaku na towarach objętych prawem ochronnym lub ich opakowaniach, oferowaniu i wprowadzaniu tych towarów do obrotu, ich imporcie lub eksporcie oraz składowaniu w celu oferowania i wprowadzania do obrotu, a także oferowaniu lub świadczeniu usług pod

³ *Chociaż istnieje orzecznictwo polskie, zgodnie z którym „nadmierne przywiązanie do klasyfikacji nicejskiej jest niezgodne z art. 2 ust. 1 porozumienia nicejskiego. Klasyfikacja jest środkiem pomocniczym”, Wyrok Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie z dnia 6 czerwca 2008 r., sygn. akt VI SA/Wa 517/08*

⁴ *Więcej takich sytuacji przewiduje art. 131 i nast. ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej*

- tym znakiem.
- umieszczaniu znaku na dokumentach związanych z wprowadzaniem towarów do obrotu lub związanych ze świadczeniem usług,
- posługiwaniu się nim w celu reklamy.

Na korzystanie ze znaku towarowego można udzielić licencji. W takiej sytuacji inny przedsiębiorca może posługiwać się znakiem towarowym na zasadach ustalonych między stronami. Praktyka taka dobrze jest widoczna np. w działalności sieci franczyzowych.

Uzyskanie prawa ochronnego nie oznacza pełnego monopolu na korzystanie z takiego oznaczenia. Nie można np. zakazać komuś używania jego nazwiska tylko dlatego, że uzyskało się prawo ochronne na znak towarowy. Podobnie: nie można zakazać używania oznaczeń odnoszących się do cech i charakterystyki danego towaru towarów (szybki, zielony, w granulacie, itp.), to samo dotyczy oznaczeń wskazujących na ilość, jakość, przeznaczenie, pochodzenie oraz datę wytworzenia, a także okres przydatności). Można używać nawet zarejestrowanych oznaczeń (lub oznaczeń podobnych), jeżeli jest to konieczne dla wskazania przeznaczenia towaru, zwłaszcza gdy chodzi o oferowane części zamienne, akcesoria lub usługi. Wreszcie: prawo ochronne nie rozciąga się na towary ze znakiem. Jeśli zatem producent towaru wprowadził go do obrotu, to nie może zakazać dalszego handlu takim towarem.

Prawo ochronne na znak towarowy ma **charakter terytorialny**. Zasadą polskiej ustawy jest to, że przez uzyskanie prawa ochronnego nabywa się prawo wyłącznego używania znaku towarowego w sposób zarobkowy lub zawodowy na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Można również ubiegać się o przyznanie wspólnotowego znaku towarowego - wówczas zakres ochrony prawa z takiego znaku może obejmować całe terytorium Unii Europejskiej. Można też uzyskać prawo ochronne obejmujące kilka państw (zarówno należących do Unii Europejskiej, jak i poza nią), a to w wyniku wykorzystania procedury zgłoszenia międzynarodowego. Można również zabiegać o ochronę w konkretnych państwach z wykorzystaniem procedur w tych państwach obowiązujących.

Nie istnieje definicja ustawowa pojęcia „**renomowany znak towarowy**”. Chociaż przepisy posługują się nim, to - jak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny - na orzecznictwie sądowym ciąży powinność jego zdefiniowania. W swoim wyroku NSA uznał⁵ m.in., że dla uznania czy dany znak towarowy jest znakiem renomowanym, należy w każdej sprawie analizować, obok stopnia znajomości znaku, również takich czynników jak: udział w rynku (zarówno pod względem ilości, jak i wartości zbywanych towarów), zasięg i długotrwałość reklamy produktu sygnowanego danym oznaczeniem, terytorialny i czasowy zasięg używania znaku, licencje udzielane na używanie znaku, jakość oznaczonych towarów, wartość danego oznaczenia w ocenie niezależnych instytucji finansowych, rozmiar nakładów poniesionych w związku z promocją znaku, relacja cenowa do towarów substytucyjnych oraz czy (i ewentualnie, w jakim zakresie) znak ten używany jest przez osoby trzecie. To wszystko - zdaniem NSA - „składa się na ogół z pozytywnych wyobrażeń konsumentów o wyrobach opatrzonych takim znakiem. Znak o uznanej renomie staje się więc symbolem potwierdzonej jakości towaru czy usług, w odniesieniu do których jest używany”.

2.2. Zgłoszenie i rejestracja

Zgodnie z polską ustawą czas trwania prawa ochronnego na znak towarowy wynosi **10 lat od daty zgłoszenia** znaku towarowego w Urzędzie Patentowym RP⁶. Zgłoszenie znaku jest istotne również dlatego, że od tej daty zależy - co do zasady - pierwszeństwo uzyskania prawa ochronnego na znak towarowy. Zanim jednak dojdzie do wydania decyzji o udzieleniu prawa ochronnego na znak towarowy - Urząd Patentowy ogłasza fakt takiego zgłoszenia, by osoby zainteresowane mogły zgłaszać uwagi co do istnienia okoliczności uniemożliwiających udzielenie prawa ochronnego. Urząd sprawdza również, czy spełnione są przesłanki, które wymagane są przez ustawę, by uzyskać prawo. Może się zdarzyć, że dwie lub więcej osób zgłosiło podobne znaki towarowe dla towarów tego samego rodzaju. Wówczas zgłaszający powinni dokonać zmian pozwalających na łatwe odróżnianie znaków w obrocie. Jeśli tego nie zrobią, Urząd Patentowy odmówi rejestracji obu znaków. Jeśli nie ma przeszkód do udzielenia prawa ochronnego, jego udzielenie obwarowane jest warunkiem uiszczenia stosownej **opłaty**. Następnym etapem jest wpisanie prawa ochronnego do rejestru znaków towarowych oraz wydanie świadectwa ochronnego na znak towarowy.

System prawa przewiduje możliwość dokonania **międzynarodowej rejestracji** znaku towarowego, a wówczas dzięki skorzystaniu tylko z jednej procedury uzyskać może prawo ochronne w wielu państwach. Aby skorzystać z tej procedury - wcześniej należy zarejestrować znak towarowy w kraju, z którego pochodzi osoba zabiegająca o taką rejestrację (oznacza to, że zgłaszający z Polski wcześniej musi dopełnić procedury wynikającej z ustawy Prawo własności przemysłowej). Wniosek o rejestrację międzynarodową składa się - za pośrednictwem organu państwa pochodzenia (w Polsce takim organem jest Urząd Patentowy RP) - w Biurze Międzynarodowym WIPO⁷. Organy państwa pochodzenia mają szereg uprawnień związanych z procedurą przyznawania praw ze znaku towarowego, np. jeżeli Urząd Patentowy stwierdzi brak

⁵ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 listopada 2006 r., sygn. IIGSK181/06.

⁶ <http://www.uprp.pl>

⁷ <http://www.wipo.int/madrid/en/>

ustawowych warunków do uznania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ochrony międzynarodowego znaku towarowego, może odmówić uznania takiej ochrony. Jeżeli urzędy z danych państw nie odmówią ochrony, wówczas dany znak jest chroniony na terytorium tych państw.

Można też starać się o wspólnotowy znak towarowy, dzięki któremu uzyskuje się wspólne prawo ochronne dla terytorium całej Unii Europejskiej. Ma to też swoje konsekwencje w obrocie takim prawem, gdyż np. zrzeczenie się, wygaśnięcie i unieważnienie prawa z rejestracji obejmuje również całe terytorium Unii. Rejestracji dokonuje Urząd ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrznego z siedzibą w Hiszpanii⁸.

2.3. Obrót prawem ochronnym

Prawo ochronne na znak towarowy jest **zbywalne** i podlega dziedziczeniu. Umowa o przeniesienie prawa ochronnego na znak towarowy wymaga zachowania **formy pisemnej** pod rygorem nieważności. Jednocześnie przeniesienie takiego prawa na inną osobę staje się skuteczne wobec osób trzecich dopiero z chwilą **wpisu** tego przeniesienia do rejestru znaków towarowych.

W umowie **licencyjnej** uprawniony może ograniczyć korzystanie ze znaku towarowego udzielając mu licencji **ograniczonej**, jednak jeśli nie ograniczono zakresu korzystania ze znaku towarowego - licencjodawca ma prawo korzystania ze znaku towarowego w takim samym zakresie jak licencjodawca. Uzyskuje zatem licencję **pełną**. Licencje można podzielić ze względu na wyłączość: jeżeli licencjodawca nie zastrzeże w umowie **wyłączości** korzystania ze znaku towarowego w określony sposób, udzielenie licencji jednej osobie nie wyklucza możliwości udzielenia licencji innym osobom, a jednocześnie sam uprawniony może w takim przypadku korzystać z tego znaku. Uprawniony z licencji może udzielić dalszej licencji (sublicencja) tylko za zgodą uprawnionego. Licencjodawca może udzielić sublicencji na używanie znaku towarowego w zakresie udzielonego mu upoważnienia.

Licencjodawca ma prawo dodać w sąsiedztwie znaku towarowego oznaczenie „lic.,” które wskazuje w ten sposób, że korzysta on z licencji na używanie znaku towarowego. Jeśli licencjodawca tego zażąda - wówczas możliwość umieszczenia takiego oznaczenia zmienia się w obowiązek stosowania takiego oznaczenia.

Może się też zdarzyć, że ktoś postanowi przenieść na inną osobę prawo ochronne ze znaku towarowego, które to prawo będzie obciążone licencją. W takim przypadku umowa licencyjna jest skuteczna wobec następcy prawnego zbywcy. Z racji specyficznego charakteru prawa ochronnego (którego powstanie związane jest z rejestracją w stosownym urzędzie) licencja udzielona na prawo ochronne na znak towarowy wygasa najpóźniej z chwilą wygaśnięcia prawa ochronnego na ten znak.

2.4 Ochrona prawa wynikająca ze znaku towarowego

Zgodnie z ustawą Prawo własności przemysłowej naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym:

- znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów,
- znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym,
- znaku identycznego lub podobnego do renomowanego znaku towarowego, zarejestrowanego w odniesieniu do jakichkolwiek towarów, jeżeli takie używanie może przynieść używającemu nienależną korzyść lub być szkodliwe dla odróżniającego charakteru bądź renomy znaku wcześniejszego.

Osoba, której prawo ochronne na znak towarowy zostało naruszone (ale także inne osoby, które mają do tego prawa wynikające z przepisów ustawy), może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, zaniechania naruszenia, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody. Szkada taka może być naprawiona albo na zasadach ogólnych (przewidzianych w Kodeksie cywilnym), albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej, a także poprzez zapłatę innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku towarowego.

Uprawniony może złożyć wniosek, by sąd, rozstrzygając o naruszeniu prawa ze znaku towarowego, orzekł o podaniu do publicznej wiadomości części albo całości swojego orzeczenia lub informacji o orzeczeniu, w sposób i w zakresie określonym przez sąd. Nawet jeśli naruszenie było niezawinione, uprawniony może złożyć wniosek o to, by sąd nakazał osobie, która naruszyła prawo ze znaku towarowego, zapłatę stosownej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego. Sąd może to zrobić, jeśli zaniechanie naruszenia lub orzeczenie dotyczą np. zniszczenia bezprawnie wytworzonych lub oznaczonych wytworów będących

⁸ ang. Office for Harmonization in the Internal Market (OHIM); <http://oami.europa.eu>

własnością naruszającego, byłyby dla naruszającego niewspółmiernie dotkliwe, a zapłata stosownej sumy pieniężnej należycie uwzględnić interesy uprawnionego.

Pewne mechanizmy dochodzenia roszczeń ma również licencjodawca, który może wystąpić z roszczeniami przeciwko licencjobjorcy, który narusza postanowienia umowy licencyjnej.

W przypadku znaku powszechnie znanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, uprawniony do takiego znaku towarowego może żądać zaprzestania używania znaku identycznego lub podobnego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, gdy używanie takie może wprowadzać odbiorców w błąd co do pochodzenia towaru.

Poza wymienionymi wyżej środkami ochrony prawa do znaku towarowego należy również pamiętać, że pewne mechanizmy dodatkowej ochrony prawa do takiego znaku znajdują się także w ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Na przykład czynem nieuczciwej konkurencji jest wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorcy, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów, rozpowszechnianie wprowadzających w błąd lub nieprawdziwych informacji o innym przedsiębiorcy, a także wprowadzająca w błąd reklama.

3. Patenty na oprogramowanie

Kwestie związane z wynalazkami i prawami związanymi z ochroną takich wynalazków (a więc prawami z patentów) regulowane są w Polsce przepisami ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, ale także z tą problematyką wiążą się przepisy Konwencji o udzielaniu patentów europejskich z dnia 5 października 1973 r⁹.

Polska ustawa stanowi, że patenty są udzielane na wynalazki, które są nowe, posiadają poziom wynalazczy i nadają się do przemysłowego stosowania. Jednocześnie wynalazek uważa się za posiadający poziom wynalazczy, jeżeli dla znawcy nie wynika on w sposób oczywisty ze stanu techniki. Uważa się też, że rozwiązania techniczne powinny wykorzystywać w sposób przewidywalny siły natury, a więc mieć materialną postać lub dotyczyć materialnego procesu. Istotną kwestią jest też definiowanie pojęcia „stosowania przemysłowego”, które rozumie się jako masową produkcję dóbr materialnych. Dzięki uzyskaniu patentu nabywa się prawo wyłącznego korzystania z wynalazku w sposób zarobkowy lub zawodowy na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Zakres przedmiotowy patentu określają zastrzeżenia patentowe, zawarte w opisie patentowym, a opis wynalazku i rysunki mogą służyć do wykładni zastrzeżeń patentowych. Czas trwania patentu wynosi **20 lat od daty zgłoszenia wynalazku** w Urzędzie Patentowym.

Zgodnie z polską ustawą nie uważa się za wynalazki odkryć, teorii naukowych i metod matematycznych, ale również programów do maszyn cyfrowych, planów, zasad i metod dotyczących działalności umysłowej lub gospodarczej, gier oraz przedstawienia informacji. Tego typu postanowienia istnieją również w innych prawodawstwach. Dziś - co do zasady - programy komputerowe korzystają z ochrony analogicznej do tej, która przysługuje utworom literackim. Są pewne różnice, które wynikają ze szczególnych regulacji przewidzianej przez prawo autorskie, jednak chronione jest konkretne ustalenie utworu. Ktoś, kto uzyska podobny efekt działania algorytmu (np. napisze program w innym języku, albo w innej architekturze) - nie narusza prawa. Wprowadzenie możliwości patentowania algorytmu ograniczyłoby możliwości programistycznej działalności.

Pod wpływem podmiotów zgłaszających potrzebę istnienia możliwości patentowania oprogramowania Komisja Europejska postanowiła w 2002 roku podjąć prace nad projektem dyrektywy dotyczącej możliwości patentowania programów komputerowych¹⁰. Prace nad tą dyrektywą były niezwykle burzliwym procesem, jednak w wyniku głosowania w 2005 roku Parlament Europejski zdecydował o odrzuceniu projektu. Eurodeputowani obawiali się, że w wyniku przyjęcia proponowanej dyrektywy powstanie możliwość objęcia monopolem patentowym oprogramowania samego w sobie, ale także procesów, algorytmów i sposobów przetwarzania danych.

Wciąż jednak widać tendencje, by zgłaszać do urzędów patentowych zgłoszenia o przyznanie praw na wynalazki, z których opisu wynika, że chodzi w nich o programy komputerowe. Zgłoszenie takie jest ogłaszane publicznie, a od ogłoszenia o zgłoszeniu, ale jeszcze przed wydaniem decyzji w sprawie udzielenia patentu przez Urząd Patentowy - każdy może do tego urzędu zgłaszać uwagi co do istnienia okoliczności

⁹ Konwencja została zmieniona aktem zmieniającym artykuł 63 Konwencji z dnia 17 grudnia 1991 r. oraz decyzjami Rady Administracyjnej Europejskiej Organizacji Patentowej z dnia 21 grudnia 1978 r., 13 grudnia 1994 r., 20 października 1995 r., 5 grudnia 1996 r. oraz 10 grudnia 1998 r., wraz z Protokołami stanowiącymi jej integralną część.

¹⁰ Proposal for a directive of the European Parliament and of the Council on the patentability of computer-implemented inventions (COM(2002) 92 (C5-0082/2002 2002/0047(COD))

uniemożliwiających udzielenie patentu. Zgodnie z postanowieniami ustawy Prawo własności przemysłowej każdy może wnieść umotywowany sprzeciw wobec prawomocnej decyzji Urzędu Patentowego o udzieleniu patentu, w ciągu 6 miesięcy od opublikowania w „Wiadomościach Urzędu Patentowego” informacji o udzieleniu takiego prawa. Podstawę takiego sprzeciwu stanowią powinny okoliczności, które uzasadniają unieważnienie patentu. Wreszcie możliwe jest złożenie wniosku o unieważnienie przyznanego już patentu w całości lub w części. Z takim wnioskiem może się zwrócić do Urzędu Patentowego każda osoba, która ma w tym interes prawny.

4. Tajemnice prawnie chronione

Przedsiębiorca, który postanowił prowadzić działalność gospodarczą z wykorzystaniem nowoczesnych środków komunikacji, jest prawdopodobnie bardziej niż inni przedsiębiorcy narażony na utratę kontroli nad informacjami istotnymi z punktu widzenia prowadzenia działalności gospodarczej. Obok innych gałęzi prawa własności intelektualnej, system prawa chroni również takie informacje, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności. Do ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa zobowiązani są zarówno członkowie kierownictwa firmy, jak również jej pracownicy i współpracownicy. Osoby takie mogą ponosić odpowiedzialność za przekazywanie, ujawnienie lub wykorzystywanie chronionych informacji. W pewnych okolicznościach odpowiedzialności mogą podlegać również osoby, które nie są zobowiązane do zachowania poufności. W rozdziale, w którym dokonujemy swego rodzaju remanentu zasobów przedsiębiorcy, wypada również dokonać przeglądu informacji chronionych na podstawie różnych przepisów prawa.

4.1. Tajemnica handlowa i tajemnica przedsiębiorstwa

Na podstawie Porozumienia TRIPS informacja może być zakwalifikowana jako **tajemnica handlowa**, jeżeli jest poufna, ma wartość handlową, jeśli jest tajna, a jej właściciel podjął stosowne kroki, by nie została ujawniona. Zarówno osoby fizyczne, jak i prawne (niezależnie od tego, czy są przedsiębiorcami), zyskały pewne mechanizmy ochrony w przypadku, gdy informacje pozostające zgodnie z prawem pod ich kontrolą zostały **w sposób sprzeczny z uczciwymi praktykami handlowymi** ujawnione, nabyte lub użyte bez ich zgody przez innych. Mechanizmy te dotyczą informacji, które łącznie spełniają następujące kryteria:

- są poufne w tym sensie, że jako całość lub w szczególnym zestawie i zespole ich elementów nie są ogólnie znane lub łatwo dostępne dla osób z kręgów, które normalnie zajmują się tym rodzajem informacji,
- mają wartość handlową dlatego, że są poufne,
- poddane zostały przez osobę, pod której legalną kontrolą informacje te pozostają, rozsądnym, w danych okolicznościach, działaniom dla utrzymania ich poufności.

Porozumienie TRIPS definiuje również pojęcie „sprzecznego z uczciwymi praktykami handlowymi sposobu działania”. Pojęcie to oznacza m.in. takie praktyki, jak naruszenie umowy, nadużycie zaufania i nakłanianie do naruszenia lub nadużycia, i obejmuje uzyskanie niejawnej informacji przez osoby trzecie, które wiedziały lub wykazały rażące niedbalstwo w związku z brakiem wiedzy o tym, że informacja uzyskana została przy zastosowaniu takich praktyk.

O tajemnicy handlowej mowa m.in. w polskim Kodeksie spółek handlowych¹¹, zgodnie z którym zarząd spółki powinien odmówić udzielenia informacji w przypadku, gdy mogłoby to wyrządzić jej szkodę albo wyrządzić szkodę spółce z nią powiązaną, a także spółce lub spółdzielni zależnej, w szczególności przez ujawnienie tajemnic technicznych, handlowych lub organizacyjnych przedsiębiorstwa.

Na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji chroniona jest w Polsce **tajemnica przedsiębiorstwa**. W przeciwieństwie do Porozumienia TRIPS, które w zakresie ochrony tajemnicy ma szerszy zakres stosowania, ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma zastosowanie tylko do obrotu profesjonalnego, a więc ochrona prawna przysługuje w tym przypadku jedynie przedsiębiorcom. Zgodnie z ustawą, tajemnica przedsiębiorstwa to: „nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności”. Poufność informacji może być gwarantowana w różny sposób: przez wprowadzenie ochrony budynku, wprowadzenie (i przestrzeganie) polityki bezpieczeństwa, ale także poprzez stosowanie środków prawnych (np. specjalne umowy lub szczególne klauzule dotyczące poufności). Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego informacja „nieujawniona do wiadomości publicznej” to informacja nieznaną ogółowi lub osobom, które ze względu na prowadzoną działalność są zainteresowane jej posiadaniem. Dopiero gdy przedsiębiorca ma

¹¹ Art. 428. Kodeksu spółek handlowych

wolę, by informacja pozostała tajemnicą dla pewnych kół odbiorców, konkurentów, i wola ta dla innych osób jest rozpoznawalna, wówczas mamy do czynienia z „tajemnicą przedsiębiorstwa”¹². Jednak jeśli przedsiębiorca nie podejmuje działań zmierzających do ochrony informacji, to taka informacja przestaje mieć status tajemnicy i nie podlega ochronie prawnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego można m.in. znaleźć tezę, zgodnie z którą: nie będzie stanowiła tajemnicy przedsiębiorstwa informacja, którą osoba zainteresowana może uzyskać na „zwykłej, dozwolonej drodze”¹³, pracownik może wykorzystywać informacje, co do których przedsiębiorca (pracodawca) nie podjął niezbędnych działań w celu zachowania jej poufności. W tym ostatnim przypadku orzecznictwo uznaje, że dochodzi do wykorzystania „wiedzy powszechnej”.

Przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej, jeżeli zagraża lub narusza interes przedsiębiorcy, jest **czynem nieuczciwej konkurencji**. Czynem nieuczciwej konkurencji jest również rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd informacji o swoim lub innym przedsiębiorstwie lub przedsiębiorcy, jeżeli ma na celu przysporzenie korzyści lub wyrządzenie szkody.

Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa będzie zatem polegała - co do zasady - na wykorzystaniu mechanizmów ochrony przed deliktami (czynami niedozwolonymi) nieuczciwej konkurencji. Przedsiębiorca, nie tylko w momencie naruszenia jego interesu, ale już w chwili zagrożenia takim naruszeniem, może żądać od strony stosującej praktyki nieuczciwej konkurencji zaniechania takich działań oraz usunięcia ich skutków, jak również naprawienia wyrządzonej mu szkody. Jeśli w wyniku działań o charakterze czynu nieuczciwej konkurencji sprawca uzyskał jakąkolwiek korzyść, pokrzywdzony może żądać jej zwrotu. Pokrzywdzony może również domagać się złożenia przez sprawcę deliktu nieuczciwej konkurencji, oświadczenia o określonej treści (np. przeprosin, wyrazów ubolewania, itp.).

Obok odpowiedzialności cywilnej związanej z deliktami nieuczciwej konkurencji - w przypadku naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa istnieje również **odpowiedzialność karna**. Odpowiedzialności takiej może podlegać osoba, która - wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi w stosunku do przedsiębiorcy - ujawnia innej osobie lub wykorzystuje we własnej działalności gospodarczej informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa. Warunkiem odpowiedzialności jest to, by ujawnienie lub wykorzystanie informacji wyrządziło poważną szkodę przedsiębiorcy. Odpowiedzialności karnej może podlegać również ten, kto po bezprawnym uzyskaniu informacji stanowiącej tajemnicę przedsiębiorstwa (niejako niezależnie od tego, czy łączył przedsiębiorcę z taką osobą jakikolwiek stosunek prawny, np. stosunek umowy zlecenia, umowy o pracę, itp.), ujawni informację komuś innemu lub wykorzysta ją we własnej działalności gospodarczej. Dodatkowe przepisy karne, które związane są z ochroną informacji, znajdują się w Kodeksie karnym (np. penalizacja tzw. „hackingu”, a więc uzyskania informacji nieprzeznaczonej dla innej osoby, które następuje w wyniku otwarcia zamkniętego pisma, podłączenia się do przewodu służącego do przekazywania informacji lub przełamania elektronicznych, magnetycznych albo innych szczególnych jej zabezpieczeń; innym przepisem karnym, który może mieć zastosowanie, jest karalność posługiwania się urządzeniami podsłuchowymi w celu uzyskania informacji).

4.2. Informacje poufne, tajemnica pracodawcy i tajemnice zawodowe

Kolejną sferą, którą należy uwzględnić podczas prowadzenia działalności gospodarczej, jest ochrona tzw. **informacji poufnych**. Ochrona taka pojawić się może ze względu na podpisane przez strony zobowiązania umowne i regulowana jest przepisami Kodeksu cywilnego. Kodeks cywilny nie wprowadza wymogu, by informacja poufna miała wartość ekonomiczną, lub stanowiła element przewagi konkurencyjnej, nie ma też wymogu, by którakolwiek ze stron zawartej umowy podejmowała szczególne działania zmierzające do ochrony takiej informacji. Do tego, aby druga strona była zobligowana do ochrony informacji, wystarczy zastrzeżenie poufności w toku negocjacji (umowa, oświadczenie). Dotyczy to nawet takich informacji, które nie stanowiłyby tajemnicy przedsiębiorstwa w myśl ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Jeżeli w toku negocjacji strona udostępniła informacje z zastrzeżeniem poufności, druga strona jest obowiązana do nieujawniania i nieprzekazywania ich innym osobom oraz do niewykorzystywania tych informacji dla własnych celów, chyba że strony uzgodniły inaczej¹⁴. W tym przypadku z ochrony korzystają nie tylko przedsiębiorcy, ale też inne podmioty, chociażby nie prowadziły profesjonalnej działalności.

Zastrzegając poufność w odrębnych umowach (lub jako element innej umowy) można rozszerzyć zakres informacji chronionych. Jeśli w umowie, w której znalazły się postanowienia o zachowaniu poufności, nie określono terminu - informacje objęte klauzulą poufności chronione są **bezterminowo**. Umowa może również przewidywać **kary umowne**, co zwiększy skuteczność ochrony.

Kolejna sfera informacji podlegających ochronie wynika ze stosunku pracy i regulowana jest Kodeksem pracy. Poza tym, że pracownik jest zobowiązany do sumiennego i starannego wykonywania pracy i stosowania się do poleceń przełożonych (oczywiście, jeśli dotyczą pracy i jeśli nie są sprzeczne z przepisami prawa), to pracownik również zobowiązany jest do **ochrony tajemnicy pracodawcy**. Kodeks pracy wprowadzając ten obowiązek posługuje się tu słowami o „zachowaniu w tajemnicy informacji, których ujaw-

¹² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., sygn. I CKN 304/00.

¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., sygn. I CKN 1159/00, OSNC 2002/5/67

¹⁴ Art. 721 § 1. Kodeksu cywilnego

nienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę¹⁵. Obowiązek zachowania tajemnicy pracodawcy obciąża każdego pracownika z mocy prawa, niezależnie od postanowień znajdujących się w układzie zbiorowym pracy albo regulaminie pracy, a także niezależnie od postanowień znajdujących się w umowie o pracę. W przypadku, gdy pracownik świadomie ujawnia tajemnicę pracodawcy - pracodawca może rozwiązać z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia i to z winy pracownika.

System prawa wprowadza również wiele różnych przepisów dotyczących tajemnic zawodowych. Jedną z bardziej istotnych tajemnic tego typu jest **tajemnica dziennikarska**. Zgodnie z ustawą Prawo prasowe dziennikarz ma obowiązek ochraniać dobra osobiste, interesy działających w dobrej wierze informatorów, a także innych osób, które okazują mu zaufanie. Dziennikarz nie może opublikować informacji, jeżeli osoba udzielająca jej zastrzegła to ze względu na tajemnicę służbową lub zawodową. W zawodzie dziennikarza istotne jest też prawo do tzw. anonimatu: autorowi materiału prasowego przysługuje prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska.

Dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy również:

- danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych,
- wszelkich informacji, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich.

Powyższy obowiązek dotyczy również innych osób zatrudnionych w redakcjach, wydawnictwach prasowych i innych prasowych jednostkach organizacyjnych.

Tajemnica dziennikarska jest tu tylko przykładem. System prawa zna również inne - poza dziennikarską - przykłady zawodowych tajemnic: tajemnicę lekarską, adwokacką, bankową, ubezpieczeniową, Warto przy tym pamiętać, że w przypadku **tajemnicy służbowej oraz zawodowej**, poza szczególnymi przepisami wynikającymi z ustaw wprowadzających obowiązek zachowania poufności w konkretnych sytuacjach, również przepisy Kodeksu karnego wspierają ochronę tych informacji, przewidując odpowiedzialność karną dla tego, „kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową”. Karze podlega również działanie funkcjonariusza publicznego, który ujawnia osobie nieuprawnionej informację stanowiącą tajemnicę służbową lub informację, którą uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych, jeśli ujawnienie takiej informacji może narazić na szkodę prawnie chroniony interes.

4.3. Poufne informacje związane z obrotem giełdowym

Wobec tego, że wiele spółek działających w branży „nowych technologii” rozważa pozyskanie kapitału za pośrednictwem Giełdy Papierów Wartościowych, wydaje się istotne, by kilka słów poświęcić również regulacjom prawnym, które dotyczą **ochrony informacji poufnych związanych z obrotem papierami wartościowymi**. Przez informacje poufne w tym znaczeniu należy rozumieć precyzyjnie określoną informację dotyczącą (bezpośrednio lub pośrednio), emitenta lub emitentów instrumentów finansowych, jak również samych takich instrumentów finansowych albo ich nabywania lub zbywania¹⁶. Informacja taka stanowi informację poufną w przypadku, gdy nie została ona podana do publicznej wiadomości, a po upublicznieniu mogłaby w istotny sposób wpłynąć na cenę instrumentów finansowych, a także na cenę powiązanych z nimi instrumentów pochodnych, znajdujących się w publicznym obrocie poprzez wykorzystanie jej przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych przez inwestorów. Ustawa wprowadza zakaz wykorzystywania informacji poufnej w celu nabywania lub zbywania instrumentów finansowych (zarówno dopuszczonych jak i niedopuszczonych do obrotu regulowanego na terytorium RP lub któregośkolwiek z państw członkowskich) lub dokonywania innych czynności, jeśli w ich następstwie następuje lub może nastąpić rozporządzenie takimi instrumentami.

Zakaz wykorzystywania informacji poufnej dotyczy każdego, kto jest w posiadaniu takiej informacji w związku z: pełnieniem funkcji w organach spółki, dostępem do informacji poufnej z racji zatrudnienia, wykonywania zawodu lub posiadaniem w spółce udziałów lub akcji (w szczególności będą to członkowie zarządu lub rady nadzorczej i prokurenci, akcjonariusze spółki publicznej, maklerzy i doradcy). Ponadto zakaz obejmuje również każdego, kto wszedł w posiadanie takiej informacji w wyniku popełnienia przestępstwa, a także tego, kto wszedł w posiadanie takiej informacji w każdy inny sposób, jeżeli wiedział, że jest to informacja poufna. Jednocześnie zakazane jest **ujawnianie informacji poufnej** przez osoby posiadające takie informacje w związku z: pełnieniem funkcji w organach spółki, posiadaniem udziałów spółki, dostępem do informacji w związku z zatrudnieniem lub wykonywaniem zawodu. Przez pojęcie „ujawnienia informacji poufnej” rozumie się w tym przypadku przekazywanie takiej informacji lub umożliwianie albo ułatwianie wejścia w posiadanie takiej informacji. Ponadto osobom wymienionym powyżej

¹⁵ Art. 100 § 2 pkt. 4 Kodeksu pracy

¹⁶ Art. 154 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi.

nie wolno udzielać rekomendacji osobom trzecim, dotyczących nabywania lub zbywania instrumentów finansowych, do których odnosi się informacja poufna.

Należy też pamiętać, że przepisy o obrocie giełdowym wprowadzają pojęcie „manipulacji”¹⁷, przez które rozumie się rozpowszechnianie za pomocą środków masowego przekazu, w tym Internetu, lub w inny sposób, fałszywych lub nierzetelnych informacji albo pogłosek, które wprowadzają lub mogą wprowadzać w błąd w zakresie instrumentów finansowych:

- przez dziennikarza - jeżeli nie działał z zachowaniem należytej staranności zawodowej, albo jeżeli uzyskał z rozpowszechniania takich informacji bezpośrednią lub pośrednią korzyść majątkową lub osobistą dla siebie lub innej osoby, nawet działając z zachowaniem tej staranności,
- przez inną osobę - jeżeli wiedziała lub przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że są to informacje nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd.

Przepisy te nie są martwe. W lutym 2007 roku Komisja Nadzoru Finansowego¹⁸ nałożyła na osobę fizyczną karę pieniężną w wysokości 100 tysięcy złotych za „manipulację informacją”. Komisja ustaliła, że ukarana przez nią osoba fizyczna przez okres kilku miesięcy wielokrotnie wprowadzała w błąd innych uczestników rynku, rozpowszechniając na swojej stronie internetowej oraz poprzez kontakty z mediami i ze spółką publiczną fałszywe oraz nierzetelne informacje.

5. Wtórne wykorzystanie informacji z sektora publicznego (wzmianka)

Prawodawca unijny zauważył, że sektor publiczny zbiera, produkuje, reprodukuje i rozpowszechnia szeroki zakres informacji w wielu obszarach działalności, takiej jak społeczna, ekonomiczna, geograficzna, dotycząca pogody, turystyczna, gospodarcza, informacji patentowej i edukacyjnej. Uznał również, że informacja pochodząca z sektora publicznego jest ważnym materiałem wyjściowym dla produktów i usług związanych z zasobami cyfrowymi. Właśnie dlatego oraz dlatego, że większe możliwości wtórnego wykorzystywania informacji pochodzących z sektora publicznego mogą pomóc firmom europejskim na wykorzystywanie swojego potencjału oraz przyczynić się do wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy, prawodawca unijny przyjął Dyrektywę 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie **ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego**. Dyrektywa ta nie narusza prawa własności intelektualnej osób trzecich, rozumiejąc „prawa własności intelektualnej” jako prawa autorskie i pokrewne (wraz z formami ochrony sui generis). Nie dotyczy też dokumentów objętych prawem własności przemysłowej, takich jak patenty oraz zarejestrowane wzory i znaki towarowe. Dyrektywa nie ma wpływu na istnienie praw własności intelektualnej organów sektora publicznego. Dyrektywa nawiązuje do faktu istnienia stosownych umów międzynarodowych, takich jak Konwencja berneńska o ochronie dzieł literackich i artystycznych oraz Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS). Chociaż może dochodzić do sytuacji, w której organom sektora publicznego będą przysługiwały jakieś prawa własności intelektualnej, to jednak - zgodnie z postanowieniami omawianej dyrektywy - organy sektora publicznego powinny wykonywać swe prawa w sposób ułatwiający ponowne wykorzystywanie dokumentów.

Pojęcie „dokument” na gruncie tej dyrektywy oznacza jakąkolwiek treść, niezależnie od zastosowanego nośnika (zapisaną na papierze lub w formie elektronicznej oraz zarejestrowaną w formie dźwiękowej, wizualnej albo audiowizualnej), oznacza również każdą część takiej treści. „Ponowne wykorzystywanie” to tyle, co wykorzystywanie przez osoby fizyczne lub prawne dokumentów będących w posiadaniu organów sektora publicznego. Nie ma przy tym znaczenia, czy wykorzystanie takie będzie służyło celom komercyjnym czy niekomercyjnym, ale chodzi o to, by służyło innym celom niż ich pierwotne przeznaczenie w ramach zadań publicznych, dla których te dokumenty zostały wyprodukowane.

Informacje z sektora publicznego mogą stać się istotnym elementem produktów lub usług oferowanych przez przedsiębiorców. Warto przy tym zauważyć, że udostępnienie takich dokumentów nie oznacza ich udostępnienia bezpłatnego. Dyrektywa stwierdza jednak, że jeśli w związku z udostępnieniem dokumentów pobierane są opłaty, to całkowity dochód z dostarczania i zezwalania na ponowne wykorzystywanie dokumentów nie może przekraczać kosztów zbierania, produkowania, reprodukowania i rozpowszechniania tych dokumentów wraz z rozsądnym zyskiem z inwestycji. Opłaty te powinny wynikać z kosztów ponoszonych w ciągu właściwego okresu obrachunkowego i być obliczane zgodnie z zasadami rachunkowości stosowanymi w danych organach sektora publicznego.

Mając w pamięci, iż akty normatywne nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego i nadający się do

¹⁷ Art. 39 ust. 2 pkt 4) ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi.

¹⁸ <http://www.knf.gov.pl>

przeszukiwania zbiorów takich aktów chroniony jest prawem pokrewnym wynikającym z ochrony sui generis baz danych - brak zasad wykorzystania (w tym pobierania istotnych co do jakości lub ilości) części takich baz może powodować konflikt z przysługującymi administracji publicznej uprawnieniami.

Termin **transpozycji** tej dyrektywy upłynął w dniu 1 lipca 2005 r. a z racji tego, że Polska nie dokonała pełnego jej wdrożenia - Komisja Europejska wszczęła przeciwko Polsce postępowanie w sprawie naruszenia przepisów unijnych. Komisja uznała, że jest to kluczowa kwestia w otwieraniu zmonopolizowanych rynków na konkurencję i zapewnieniu jednakowych warunków dla wszystkich potencjalnych ponownych użytkowników informacji. W związku z tym rząd podjął prace nad „gruntowną nowelizacją przepisów dotyczących dostępu i wykorzystania informacji publicznej”. Z tego powodu można spodziewać się w Polsce pewnych zmian legislacyjnych, które będą miały na celu dostosowanie prawodawstwa polskiego do wymogów prawa europejskiego. W szczególności może to dotyczyć ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, ale również - przykładowo - ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, Prawa zamówień publicznych, ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

6. Otwarte standardy

Problematyka stosowania tzw. „otwartych standardów” w teleinformatyce częściowo związana jest również z zasygnalizowanym wyżej problem wykorzystania informacji pochodzących z sektora publicznego. Może się jednak zdarzyć, że przedsiębiorca, chcący rozwinąć swoją działalność z wykorzystaniem Internetu i innych technik komunikacji elektronicznej, będzie chciał również oferować obywatelom narzędzia, które pozwolą im wymieniać się dokumentami (informacjami) niezależnie od tego, przy pomocy jakiego programu komputerowego czy systemu teleinformatycznego takie dane zostały pierwotnie przygotowane lub z jakiego programu komputerowego lub systemu będą korzystali później odbiorcy takich danych. W ten sposób problematyka „otwartych standardów” wiąże się z zapewnieniem informatycznej interoperacyjności (współdziałania). Właśnie dlatego, że organizacja państwowa, określając zasady, a następnie przygotowując w oparciu o te zasady wszelkiego rodzaju usługi społeczeństwa informacyjnego dla obywateli, powinna kierować się postulatem neutralności technologicznej państwa, ale również zasadami równego traktowania wszystkich obywateli przez organy państwa oraz poszanowania uczciwej konkurencji - to właśnie w sektorze publicznym trwa obecnie najbardziej burzliwa dyskusja na temat konieczności stosowania „otwartych standardów” w rozwiązaniach teleinformatycznych.

Obowiązująca ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne ma określać zasady „dostosowania systemów teleinformatycznych używanych do realizacji zadań publicznych do minimalnych, gwarantujących otwartość standardów informatycznych, wymagań dla systemów teleinformatycznych używanych do realizacji zadań publicznych”. Jednocześnie ustawa ta ma określać zasady „dostosowania rejestrów publicznych i wymiany informacji w formie elektronicznej z podmiotami publicznymi do minimalnych, gwarantujących otwartość standardów informatycznych, wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji z podmiotami publicznymi”. W praktyce zaistniał problem zdefiniowania tego, czym są „otwarte standardy”. W zaproponowanej przez rząd nowelizacji ustawy pojawiła się propozycja zdefiniowania tego pojęcia, a zaproponowana definicja została zaczerpnięta z dorobku wspólnotowego programu IDABC¹⁹, w ramach którego powstał dokument Europejskich Ram Interoperacyjności²⁰. Zgodnie z tym dokumentem oraz z proponowaną nowelizacją ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, pojęcie „otwartego standardu” ma dotyczyć takiego standardu, który łącznie spełnia następujące warunki:

- jest przyjęty i zarządzany przez niedochodową organizację, a jego rozwój odbywa się w drodze otwartego procesu podejmowania decyzji, w którym mogą uczestniczyć wszyscy zainteresowani,
- jest opublikowany, a jego specyfikacja jest dostępna dla wszystkich zainteresowanych bezpłatnie lub po kosztach sporządzenia kopii oraz możliwa dla wszystkich do kopiowania, dystrybuowania i używania również bezpłatnie lub po kosztach operacyjnych,
- wszelkie związane z nim prawa autorskie, patenty i inna własność przemysłowa są nieodwołalnie udostępnione bez opłat,
- nie ma żadnych ograniczeń w jego wykorzystaniu.

Stosowanie tego typu rozwiązań w administracji publicznej ułatwiłoby również przedsiębiorcom tworzenie produktów (informatycznych) oraz świadczenie usług „społeczeństwa informacyjnego” w warunkach

¹⁹ *Interoperable Delivery of European eGovernment Services to public Administrations, Businesses and Citizens*; <http://www.ec.europa.eu/idabc/>

²⁰ *European Interoperability Framework for pan-European eGovernment Services 1.0. z listopada 2004 r.*

pełniejszej konkurencji. Nie zamykałoby też przedsiębiorcom możliwości oferowania administracji publicznej rozwiązań opartych na „otwartych standardach”, zwłaszcza w sytuacji, gdy administracja publiczna zamawia uaktualnienie istniejącego systemu, który dziś może posługiwać się rozwiązaniami, do których administracja publiczna nie ma praw, które nie są publicznie znane, lub których wykorzystanie może zagrozić lub naruszyć przysługujące komuś innemu prawa własności intelektualnej.

7. Problematyka domen internetowych

Nie wdając się w szczegóły techniczne dotyczące funkcjonowania nazw domen internetowych można stwierdzić, że prawo do korzystania z konkretnej nazwy wynika z umowy zawartej między abonentem a rejestratorem odpowiedzialnym za administrowanie takiej nazwy, w ramach utrzymywanej przez siebie infrastruktury technicznej. W efekcie delegowania nazwy domenowej następuje przypisanie jej określonego numeru IP²¹. Struktura adresowania jest strukturą hierarchiczną, zatem dysponując domeną pierwszego poziomu²² można stworzyć w ramach takiej domeny domenę drugiego poziomu²³, a więc subdomenę.

Tworzenie nazw domenowych, które mogą być wykorzystane do identyfikacji usług internetowych, może powodować również konflikty dotyczące istniejących praw. Wśród takich konfliktów analizuje się często zagadnienie ochrony słownego znaku towarowego, który ktoś inny wykorzystuje w adresie domenowym. Problem ochrony znaków towarowych nie wyczerpuje jednak wszystkich możliwych sytuacji konfliktowych. Wykorzystanie nazw domenowych może również powodować zagrożenie lub naruszenie dóbr osobistych (np. wynikających z ochrony nazwiska, dobrego imienia, reputacji), może naruszać prawa do firmy, do tytułu prasowego, może powodować naruszenie praw autorskich (gdy w nazwie domenowej wykorzystana jest utwór, lub jego fragment), itp.

W przypadku każdej takiej kolizji praw - uprawniony (ew. pokrzywdzony) może dochodzić ochrony na drodze sądowej (przed sądem powszechnym). Obok sądów powszechnych funkcjonują również sądy polubowne, które specjalizują się w orzecznictwie dotyczącym nazw domen internetowych. Sądem takim jest Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji²⁴ oraz Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie²⁵. Arbitraż możliwy jest w ramach sądu WIPO, tj. The World Intellectual Property Organization Arbitration and Mediation Center²⁶. Spory, których przedmiotem jest domena europejska (.eu) rozstrzygane są przez Sąd Arbitrażowy w Pradze²⁷ (Czechy) w oparciu o przyjęte tam procedury alternatywnego rozstrzygania sporów - The Alternative Dispute Resolution (ADR) oraz Rozporządzenie Komisji Europejskiej Nr 874/2004²⁸.

Zgodnie z Regulaminem świadczenia usług przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową²⁹ (NASK), który dotyczy utrzymywania nazw w domenie.pl, jeśli do sądu polubownego przeciwko abonentowi domeny wystąpi osoba trzecia, formułując roszczenia oparte na twierdzeniach, że przez rejestrację domeny zostało naruszone prawo tej osoby, abonent powinien dostarczyć do sądu polubownego podpisany zapis na sąd polubowny. Jeśli nie dostarczy takiego zapisu, to umowa zostanie po pewnym czasie rozwiązana. Jeśli sąd polubowny lub sąd powszechny stwierdzi naruszenie przez abonenta domeny praw osoby trzeciej i takie orzeczenie się uprawomocni, wówczas takie orzeczenie będzie stanowiło podstawę do wypowiedzenia przez NASK umowy z abonentem bez zachowania terminów wypowiedzenia.

Sądownictwo polubowne w Polsce funkcjonuje na zasadach przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego oraz w regulaminach sądów polubownych. Po rozstrzygnięciu sądu polubownego wyrok taki powinien jeszcze uzyskać klauzulę wykonalności nadaną przez sąd powszechny.

Tworzy się praktyka sądownictwa polubownego dotyczącego domen internetowych i - jedynie dla przykładu - warto wskazać tu kilka orzeczeń. Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy PIIT w swoim wyroku dotyczącym domeny sitagroup.pl³⁰ stwierdził m.in., że „rejestracja domeny internetowej nawet w celu jej odsprzedaży nie musi automatycznie oznaczać łamania prawa”. W innym orzeczeniu tego sądu³¹,

21 ang. Internet Protocol

22 ang. Top Level Domain - TLD

23 ang. Second Level Domain - SLD

24 <http://arbitraz.piiit.org.pl>

25 <http://www.sakig.pl>

26 <http://arbiter.wipo.int>


27 <http://www.adreu.eurid.eu/>

28 Rozporządzenie Komisji (WE) Nr 874/2004 z dnia 28 kwietnia 2004 r. ustanawiające reguły porządku publicznego dotyczące wprowadzenia w życie i funkcji Domeny Najwyższego Poziomu.eu oraz zasady regulujące rejestrację.

29 <http://www.dns.pl/>

30 Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych z dnia 15 marca 2006r., sygn. akt 61/05/PA.

31 Wyrok Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych z dnia 9 stycznia 2006 r., sygn. akt 17/05/PA



które dotyczyło domeny friko.pl, sąd uznał, że - na mocy prawa ochronnego na znak towarowy - uprawniony nie nabywa ani żadnego uprawnienia do rejestracji nazwy domeny zbieżnej ze znakiem towarowym, ani też żadnego uprawnienia do zakazania osobie trzeciej rejestracji takiej domeny. Akt rejestracji domeny sam w sobie nie stanowi używania oznaczenia do odróżniania towarów lub usług w obrocie gospodarczym. A tylko takie używanie oznaczenia objęte jest pojęciem „używania znaku towarowego w sposób zarobkowy lub zawodowy”.

Szczegółowa analiza orzeczeń poszczególnych sądów polubownych wykracza poza zakres niniejszego opracowania, ale warto sięgnąć do orzeczeń publikowanych na stronach internetowych poszczególnych sądów.

